

Maria Walo

Archiwum Władysława Tadeusza Wisłockiego w zbiorach Lwowskiej Biblioteki Naukowej im. W. Stefanyka NAN Ukrainy

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 117-121

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maria Walo

**Archiwum Władysława Tadeusza Wisłockiego
w zbiorach Lwowskiej Biblioteki Naukowej
im. W. Stefanyka NAN Ukrainy**

Naukowa działalność Władysława Tadeusza Wisłockiego (1887—1941) była dogłębna i płodna. Przyjęty w 1907 r. do Zakładu Naukowego im. Ossolińskich we Lwowie w charakterze stypendysty — dzięki poparciu dyrektora, zasłużonego działacza polskiej nauki i kultury, Wojciecha Kętrzyńskiego (1838—1918) — już w 1920 r. został kustoszem tej prestiżowej instytucji naukowej. Do 1939 r. jego działalność jako uczonego, bibliografa i wydawcy zyskała ogólnopolskie i międzynarodowe znaczenie.

Początkowo wszystkie swoje siły W. T. Wisłocki oddawał rozwojowi biblioteki i badaniom historii Zakładu, oraz sprawie rozwoju polskiej bibliografii, bibliofilstwa i bibliografoznawstwa. Był autorem biografii Wojciecha Kętrzyńskiego, a także monografii jednego z pierwszych kuratorów Ossolineum Jerzego Lubomirskiego, pisał o jego udziale i roli na Kongresie Słowiańskim w Pradze w 1848 r., o tajnych drukach Zakładu im. Ossolińskich lat trzydziestych XIX w.; zestawił bibliografię i opublikował wiele prac z okazji stulecia Zakładu. W dziedzinie bibliografii wydał cenne uzupełnienia do polskiej bibliografii za rok 1912 oraz lata 1914—1917, bibliografię polskiego bibliofilstwa i bibliografii za lata 1914—1922 i za rok 1928. W latach 1920—1923 i 1929—1931 r. redagował czasopismo „Przewodnik Bibliograficzny”, czym przedłużył żywot potrzebnego wydawnictwa, zapoczątkowanego i redagowanego do 1900 r. przez jego stryja, zasłużonego polskiego bibliografa i bibliotekarza Władysława Wisłockiego (1841—1900).

Należał jednocześnie Władysław T. Wisłocki do najwybitniejszych polskich slawistów. Był autorem cennego *Projektu bibliografii słowianoznawstwa* i przeglądu *Słowiańska bibliografia*, badaczem wielu słowiańskich literatur i kultur, w szczególności czeskiej. W latach 1926—1939 redagował i wydawał miesięcznik „Ruch Słowiański”, poświęcony wyjaśnieniu zagadnień z zakresu historii, polityki, ekonomii, kultury i literatury narodów słowiańskich.

Po wrześniu 1939 r. i decyzji rządu USRR o stworzeniu we Lwowie biblioteki Akademii Nauk USRR, w której zgromadzono oprócz zbiorów największych lwowskich bibliotek naukowych — Ossolineum, Towarzystwa Naukowego im. Szewczenki, Narodnego Domu, Studionu — także zasoby ponad osiemdziesięciu innych znacjonalizowanych przez bolszewików bibliotek klasztornych, instytucji i bibliotek prywatnych, W. T. Wisłocki został wyznaczony na naukowego sekretarza tej połączonej biblioteki. Na tym stanowisku kierował

organizacją jej struktur, uczył pracowników biblioteki bibliotekoznawstwa i bibliografii, prowadził sprawozdawczość z działalności biblioteki.

W przededniu wojny uczony przebywał na urlopie wypoczynkowym, jednak szybko powrócił do pracy, żeby w czasie okupacji faszystowskiej kontynuować obowiązki biblioteczne w Zakładzie im. Ossolińskich. Ale już 11 lipca [1941 r.], według relacji naocznych świadków, został aresztowany przez funkcjonariuszy gestapo w miejscu pracy. Od tej chwili uważa się go za zaginionego bez wieści. Czas i miejsce jego śmierci nie są znane.

Należy zaznaczyć, że W. T. Wisłockiemu nie udało się za życia zrealizować nie tylko wszystkich planów naukowych, ale także opublikować wielu napisanych przez siebie prac. Nie wydanych pozostało wiele zestawionych przez niego wykazów bibliograficznych, które razem ze spuścizną rękopiśmienną uczonego zachowały się w różnych archiwach.

Oczywiście największą część tej spuścizny złożyła się na prywatne archiwum uczonego, które jego żona, Janina Wisłocka, po przewiezieniu po wojnie do Polski, przekazała w 1960 r. Zakładowi Narodowemu im. Ossolińskich we Wrocławiu¹.

W porównaniu z wielką ilością materiałów tego archiwum zachowane w Dziale Rękopisów LBN im. Stefanyka NAN Ukrainy archiwum W. T. Wisłockiego nie jest duże. Jego podstawę stanowi kilka tematycznych kartotek materiałów bibliograficznych, nad którymi uczony pracował w latach dwudziestych i trzydziestych naszego stulecia, stopniowo (nawet po wrześniu 1939 r.) uzupełniając niektóre z nich nowymi materiałami. Świadectwem tego są liczne zapiski wykonane głównie na niestandardowych i pisanych ołówkiem kartkach. W archiwum znajduje się także ta część naukowej, zawodowej i prywatnej korespondencji uczonego, która zachowała się w jego miejscu pracy. W Dziale Rękopisów biblioteki lwowskiej archiwum stanowi osobną grupę dziewiątego fondu „osobnych dopływów” pod numerami 209—217. Po raz pierwszy było ono opracowane jeszcze w końcu lat czterdziestych, oczywiście przez jednego z tych pracowników Ossolineum, którzy jeszcze w tym czasie nie wyjechali do Polski, możliwe że przez Kazimierza Giebułtowskiego. Są to trzy wielkie kartonowe teczki z odpowiednio usystematyzowanym materiałem. W osobnej, zwyczajnej teczce zachowały się listy do W. T. Wisłockiego.

Pomimo niewielkiej objętości, archiwum ma dużą wagę. Naukową ciekawość budzą wczesne rękopiśmienne prace uczonego, wśród których dwie, możliwe że pierwsze, wykonane przez niego w Ossolineum, a więc — opracowanie „Pijaństwo w Polsce i walka z nim” (fond 9, nr 211, ss. 198), a także bibliografia literatury dotyczącej walki z alkoholizmem (fond 9, nr 212, ss. 300 nie numerowanych), ułożona na podstawie polskich czasopism XIX—początku XX w.

Wśród późniejszych prac wyróżnia się sporządzony przez uczonego inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Ossolińskich, dotyczący szkolnictwa w Polsce. Zapisy bibliograficzne wykonane zostały ręką uczonego na 166 stronach, ponumerowanych zostało 247 pozycji (do s. 157), pozostałych stron nie numerowano. Materiały zostały wybrane z pierwszych dwóch tysięcy rękopisów

¹ Zob. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, t. 4, pod red. A. Fatsnacha, Wrocław—Warszawa—Kraków 1972, ss. 377—405.

(do nr. 1977). Do inwentarza dołączono fachową recenzję bez zakończenia, podpisu i daty. Jej autor stwierdza, że inwentarz w dużej mierze uzależniony jest od drukowanego katalogu rękopisów, sporządzonego przez W. Kętrzyńskiego. Jednak nie ogranicza się do wypisów z tego katalogu, o ile opracowany został na podstawie osobistego przeglądu samych rękopisów, bowiem nie tylko podaje szereg opuszczonych przez autora katalogu [tj. W. Kętrzyńskiego — R. Ż.] rękopisów, ale wlicza także te, które nie odnoszą się do szkolnictwa bezpośrednio, albo które nie zostały w katalogu należycie rozszyfrowane i opisane. Powołując się na znaną sumiennosc W. T. Wisłockiego jako uczonego recenzent uważa jego pracę za bliską kompletności.

Interesujące, że inny wariant (możliwe, że pierwotny) tej pracy zachował się w archiwum osobistym W. T. Wisłockiego i został przekazany przez jego żonę Zakładowi im. Ossolińskich we Wrocławiu². Przy tej wersji zachowała się także recenzja rękopisu, ale bez początku i z podpisem A. Birkenmajera oraz datą 1924 r. Czy więc zachowana w naszym archiwum recenzja bez zakończenia i podpisu nie jest początkiem tej samej opinii, której zakończenie zachowało się we Wrocławiu? Zrozumiałe, że to pytanie można wyjaśnić jedynie na podstawie naocznego porównania obu fragmentów recenzji. Porównanie naszej wersji rękopisu W. T. Wisłockiego z jego wrocławską wersją, opisaną w czwartym tomie katalogu rękopisów Biblioteki Zakładu im. Ossolińskich, pozwala przypuszczać, że nasz wariant jest pełniejszy (sporządzony na podstawie przeglądu 1977, a nie 1504 rękopisów, obejmuje 166, a nie 125 stron, itd.). Jednak udowodnienie tej tezy wymaga również naocznego porównania obu egzemplarzy rękopisu.

Nie mniejsze zainteresowanie budzą także inne, zachowane w naszym archiwum, bibliografie Wisłockiego. Prawdą jest jednak, że dość ciężko ustalić chronologię ich sporządzania. Bo jeżeli, przykładowo, można przypuszczać, że stosunkowo nieduża, stworzona z materiałów polskiej i światowej prasy bibliografia bibliofilstwa za rok 1929 (fond 9, nr 210, ss. 400), mogła zostać opracowana już na początku lat trzydziestych, to nad bibliografią literatury z zakresu słowianoznawstwa, liczącą ponad 2000 kart, W. T. Wisłocki pracował, co wydaje się oczywiste, całe dwadzieścia lat okresu międzywojennego. I uzupełniał ją jeszcze po wrześniu 1939 r.

Praca ta (fond 9, nr 217) zestawiona na podstawie przeglądu nie tylko polskich, ale także innych słowiańskich periodycznych wydań lat dwudziestych i trzydziestych, z wliczeniem dostępnych uczoneму wydawnictw książkowych z zakresu historii, polityki, ekonomii, kultury, literatury itp., w języku polskim, ukraińskim, czeskim, słowackim, bułgarskim, serbskim i innych narodów, jest bezsprzecznie jedną z największych prac sławistycznych W. T. Wisłockiego i polskiej sławistycznej bibliografii okresu międzywojennego w ogólności. Praca ta ma także niemalą wartość dla ukraińskiej sławistyki, ponieważ mieści, jak sądzę, bardzo dokładną, jeżeli nie wyczerpującą, informację o przekładach literatury ukraińskiej, dokonanych w tym okresie przez polskich literatów,

² Zob. *Inwentarz rękopisów...*, t. 4, s. 380, poz. 13579: W. T. Wisłocki, *Opisy katalogowe rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie (głównie na podstawie katalogu Wojciecha Kętrzyńskiego), dotyczących szkolnictwa w Polsce.*

a także materiały polskiej prasy z zakresu historii, polityki, ekonomii Ukraińców tego okresu.

Należy zaznaczyć, że materiały o charakterze ukrainozawczym (oprócz literackich) W. T. Wislocki wydzielił w osobną, jednak nie zakończoną, kartotekę, liczącą do 400 kartek (fond 9, nr 213), usystematyzowanych, jak cała sławistyczna bibliografia, w alfabetycznej kolejności nazwisk autorów albo tytułów artykułów, od A do Q. Szkoda, że nie udało nam się na razie wyjaśnić, czy ta kartoteka jest wyciągiem ze wspomnianej bibliografii sławistycznej, powtórzeniem jej materiałów ukrainozawczych, czy mieści nowe, niezależne od niej informacje. Jakby jednak nie było, już sam fakt stworzenia przez Wislockiego takiej kartoteki jest bezsprzecznym świadectwem jego zainteresowań Ukrainą, nie tylko w ramach jego ogólnosłowiańskich zainteresowań. Potwierdzają to także jego kontakty z ukraińskimi uczonymi, w szczególności z uczonymi Naukowego Towarzystwa im. Szewczenki we Lwowie, opublikowanie przez niego artykułu z okazji stulecia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich w ukraińskim periodyku „Bibliologiczne Wieści” (Kijów 1927), jak też cała jego późniejsza działalność na posadzie sekretarza naukowego połączonej biblioteki AN USRR.

Innym swoistego rodzaju dopełnieniem, a możliwe, że wyciągiem materiałów ze wspomnianej wielkiej sławistycznej bibliografii Wislockiego jest jedna niewielka, stworzona przez niego dokładnie w przededniu wojny kartoteka, w której zebrane zostały materiały sławistyczne (poza literackimi) z polskiej prasy, głównie z lat 1938—1939 (fond 9, nr 214). Usystematyzowane alfabetycznie (od A do Z) materiały odzwierciedlają napiętą atmosferę polityczną tych lat.

Nieco odróżniającymi się od wspomnianych prac W. T. Wislockiego są jeszcze dwie cenne rekopiśmienne kartoteki materiałów bibliograficznych. Pierwsza z nich to bibliografia czeskich przekładów literatury polskiej XIX—XX stulecia oraz czeskich poloników od końca XV do XX w. (fond 9, nr 215). Wprawdzie w archiwum znajduje się tylko druga jej część (karty M—Z), która obejmuje 312 stron, ale i ona daje pojęcie o wielkim zainteresowaniu czeskich pisarzy i uczonych literaturą i kulturą narodu polskiego. Czeskie polonika obrazują przekłady polskiej książki, począwszy od inkunabułów, a także czeskie druki od najdawniejszych czasów do XX w., które w taki lub inny sposób odnoszą się do Polski.

Pomysł drugiej pracy — bibliografii śląskich poloników XIX—XX stulecia — był być może podyktowany walką o przywrócenie polskiego Śląska Polsce. Bibliografia powstawała przy współpracy Ossolineum z Instytutem Śląskim, a świadectwem tego są zapiski na standardowych kartkach, sygnowanych przez obie instytucje. Kartoteka ta (fond 9, nr 215—a), jak i poprzednio wymienione, nie utraciła wartości naukowej i dzisiaj.

Należy wspomnieć o jeszcze jednej grupie materiałów, jakie zachowały się w 9 fondzie pod nr 217, a więc o materiałach do biografii i bibliografii wybitnej polskiej działaczki społecznej i pisarki Marii Wysłouchowej (1858—1905). Zachowały się one w pięciu różnych kopertach i mieszczą nie tylko dane bibliograficzne, ale też długie cytaty z różnych artykułów i publikacji o niej, a dotyczących jej działalności społecznej, redaktorsko-wydawniczej i publicy-

stycznej, wyglądu zewnętrznego, charakteru itd. Zebrano nekrologi, informacje o pogrzebie i inne. Częściowo zgromadzono wiadomości o jej rękopiśmiennej spuściźnie i ikonografii.

Wśród korespondencji W. T. Wisłockiego (fond 9, nr 216) mieszczą się głównie listy skierowane do niego i pewne rękopiśmienne fragmenty odpowiedzi uczonego.

Spośród dwustu listów i kartek pocztowych, jakie zachowały się w kilku kopertach, i które niestety nie są usystematyzowane alfabetycznie wg nazwisk ich autorów, największy blok tworzą listy od początku lat dwudziestych do 1938 r. Jana Muszkowskiego (1882—1953), znanego bibliografa, dyrektora Biblioteki Ordynacji Krasieńskich w Warszawie, przewodniczącego Komisji ds. Bibliografii, członka zagranicznej komisji bibliograficznej i innych. Listy są cennym materiałem do naświetlenia wzajemnych stosunków obu uczonych, a także historii polskiej bibliografii lat międzywojennych. W korespondencji są także listy od Stanisława Estreichera, Adama Bara, Aleksandra Birkenmajera, Kazimierza Albertiego, prof. Dąbrowskiego oraz wielu innych polskich uczonych i działaczy społecznych, a także od innych osób prywatnych, których nazwiska trzeba dopiero rozszyfrować i ustalić personalia korespondentów. Są też listy od wielu instytucji naukowych, wydawnictw i redakcji — z Uniwersytetu Jagiellońskiego i Wileńskiego, Towarzystwa Historycznego we Lwowie, od redakcji *Encyklopedii literatury polskiej* i inne. Jest także ok. pięćdziesięciu prywatnych, wzruszających listów od Marii Stefanusiowej i jej córki Myszki Guberówny oraz wielu innych. Podobnie jak całe archiwum, także ta jego część jest bezsprzecznie cennym źródłem do badania polskiej historii i kultury.

Przegląd materiałów archiwalnych związanych z działalnością W. T. Wisłockiego zachowanych w Lwowskiej Bibliotece Naukowej im. W. Stefanyka, będzie niepełny, jeżeli nie wspomnimy o tej partii dokumentów, które odnoszą się do jego działalności w latach 1939—1941, a bezwzględnie zasługują na uwagę. Są to przede wszystkim protokoły posiedzeń Rady Naukowej Biblioteki AN USRR od 2 stycznia i 22 grudnia 1940 r. z podpisem W. T. Wisłockiego jako jej sekretarza naukowego, protokoły tzw. roboczej konferencji kolektywu biblioteki dotyczącej organizacji jej nowej struktury, poszczególnych oddziałów i gabinetów, plany pracy biblioteki na koniec 1939 r. i na 1940 r. oraz sprawozdania z ich wykonania itd. Ale jest to temat osobnych badań, na jakie W. T. Wisłocki z pewnością zasługuje. Swoją działalnością i pracą wpisał on świetlaną stronicę do historii ukraińsko-polskich stosunków naukowych.
Tłumaczył: Rościsław Żerelik